

# Toksyczny świat wokół nas

Ewa Kozioł



**SŁOWIAŃSKA ZIELARKA**

**Odkryj więcej sprawdzonych przepisów w  
DARMOWYM herbarium wejdź na  
[www.slowianskazielarka.pl](http://www.slowianskazielarka.pl) , aby uzyskać  
swój dostęp i zacząć skutecznie używać  
zioł**

Można pomyśleć, że to szalony pomysł robienie własnych środków czystości czy też kosmetyków, przecież w sklepach jest tyle dostępnych produktów, po co „marnować czas”? A jednak przyjrzyjmy się jaki mamy wokół siebie toksyczny świat.

## Toksyczny świat eco

W ekologicznych sklepach można kupić drogie eco środki. Dlaczego drogie, bo ich składniki są o wiele tańsze, bo czy kiedykolwiek zapłaciliście za ocet spirytusowy i kwasek cytrynowy 20 zł? Dodatkowo, analizując dokładniej temat komercyjnych środków ekologicznych, może się mylę, ale czy spotkaliście się z ekologicznymi środkami w szklanych butelkach lub też z recyklingowanego plastiku? Dodatkowo, „carbon footprint” czyli zużycie energii na produkcję, transport (często wielokrotny bo: od producenta składników do fabryki, z fabryki do hurtowni, z hurtowni do sklepu, ze sklepu do domu konsumenta), całą użytą energię wykorzystaną na promocję produktu, jego miejsce na półce sklepowej (oświetlenie, ogrzewanie etc)



to wszystko sprawia, że jeśli zależy nam na ekologii, kupując gotowy produkt nie jesteśmy aż tak ekologiczni. To taka ekologia i dbanie o środowisko na „pół gwizdka”.

Na wstępie, ja sama zaczęłam robić te wszystkie kremy, płyny czy proszki do prania kiedy byłam z moim pierwszym dzieckiem w ciąży. Będąc odpowiedzialną za wprowadzenie tej nowej istotki na świat, doprowadził do wielu zmian w moim życiu, ponieważ jak każda mama chciałam dać jej wszystko co najlepsze. Instynkt się odezwał, a co! ☐ Doszłam do wniosku, że chce mieć „dzikie” dziecko, co to oznacza, po prostu moje dzieci mogą sobie chodzić i brać w domu co im się żywnie podoba (oprócz tych ostrych i naprawdę niebezpiecznych rzeczy ), chemia w domu musiała zniknąć. Zaczęłam robić na początku płyn do prania, mąż patrzył się na mnie jak na nawiedzoną dziwaczkę.. a co tam, to dla dzieci, myślałam. Frajdę sprawiało mi to mieszanie i używanie rzeczy, które sama robiłam i wiecie co przy tym naprawdę oszczędziłam masę pieniędzy.

Toksyczny świat – dlaczego jeszcze?

Najważniejsze chyba jest bezpieczeństwo, nawet w piramidzie Maslova jest ono jedną z głównych wartości dla każdego z nas. Naturalne produkty są bezpieczniejsze dla Ciebie, kiedy ich używasz. Większość chemii gospodarczej zawiera syntetyczne środki, które w mniejszym lub większym stopniu wpływają na Ciebie, Twoje oczy, płuca czy skórę. Według wielu badań, używając tych środków latami, narażasz się na poważne zagrożenia zdrowia. Naukowcy udowodnili, że chemikalia zawarte w masowo sprzedawanych produktach gospodarczych mogą powodować w Twoim ciele zmiany hormonalne, wszelkiego rodzaju raki, zaburzenia głównego systemu nerwowego, czy też nieodwracalne alergie skórne. Naukowcy potwierdzają, że w naszych czasach, bardzo często zanieczyszczenie powietrza w domu jest od dwóch do pięciu razy gorsze niż zanieczyszczenia powietrza zewnętrznego. Wielu z nas żyje w takiej chemicznej zupie, którą sami przynieśliśmy do naszych domów, myśląc że te masowe

produkty czynią nasz dom czysty i bezpieczny. To taki toksyczny świat!

Dodatkowo, nasze dzieci, znacznie szybciej pochłaniają te wszystkie środki chemiczne przez wdychanie ich czy dotykanie powierzchni, które zostały nimi przetarte. Cała chemia oddziałuje na nie ze zdwojoną siłą, a co za tym idzie, bardziej niebezpieczna. Dzieciaki godzinami siedzą na podłodze i wkładają wszystko do buzi

**Czyli suma summarum, jest TANIEJ I BEZPIECZNIEJ, a tak samo czysto!**

UWAGA, ten dokument jest prawnie chroniony prawem autorskim ©Copyright 2012-2024 Fundacja Zielony Zagonek, nie wolno go powielać, kserować ani używać w jakikolwiek sposób bez kontaktu z autorem na stronie [www.slowianskazielarka.pl](http://www.slowianskazielarka.pl)